

Młodzi wiersze i prozę piszą

Data publikacji: 21.10.2015 21:30

I tym razem nie zabrakło mieszkańców naszego regionu wśród stu młodych autorów wyróżnionych przez jury organizowanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową "Złote Łany" w Bielsku-Białej XIX Ogólnopolskiego i XXXIII Wojewódzkiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej "Lipa 2015". Na łamach lipowego almanachu zamieszczono utwory czterech młodych twórców ze Śląska Cieszyńskiego.



brak zdjęcia

Jury w składzie: Tomasz Jastrun (przewodniczący), Jan Picheta, Juliusz Wątroba i Irena Edelman (sekretarz) mieli w czym wybierać. 515 młodych literatów nadesłało 275 tekstów. W konkursie wzięło udział 194 autorów ze szkół podstawowych, którzy przesłali 451 utworów, 200 gimnazjalistów nadesłało 395 tekstów, a 121 uczniów szkół średnich – 389 prac literackich. Komisja jurorów postanowiła tradycyjnie uhonorować drukiem w „lipowej” antologii stu autorów, którzy wyróżnili się poziomem literackim i oryginalnością swych propozycji. A z naszego regionu są to: Emilia Świerżewska - uczennica V kl. SP w Górkach Wielkich, która posługuje się mową niewiązaną, Sara Urbanowicz z Brennej, uczennica VI kl. SP w Górkach Wielkich, pisuje prozą, Zuzanna Szturc - mieszkanka Wisły-Malinki, uczennica I kl. II LO im. A. Asnyka w Bielsku-Białej oraz Adam Kubiczek - uczeń I kl. Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie, prozaik.

- „**Lipa**” na przekór czasowi wciąż jest młoda, świeża i kwitnie – mówi Irena Edelman podkreślając, że zainteresowanie, jakim wśród młodych ludzi cieszy się konkurs najlepiej świadczy o tym, jak jest on potrzebny. Tomasz Jastrun zwrócił uwagę na podnoszący się stale poziom nadsyłanych od kilkudziesięciu już lat prac. Pozytywy dostrzega też w mogącym pełnić rolę pisarskiego treningu pisaniami przez młodzież listów, meili i postów w sieci, a w pisaniu sms-ów dopatrzeć się wprawki poetyckiej. - **Nawet w pracach dzieci widoczna jest obyczajowa rewolucja. Większa jest teraz odwaga pisania o tym, co do tej pory było ukryte. Prace przychodzą z całej Polski, ale przede wszystkim z małych miejscowości. Cała Polska jest przez „Lipę” artystycznie „dotykana” i pobudzana; to taka literacka akupunktura** – stwierdził.

(indi)